KURJER WARSZAWSKI.

D. 25. Sierpnia.— Rok 1849. Sobota. № 222. Jutro, ŚŚ. Joachima, Zefiryna i Róży.

N. CESARZ i KRÓL, onegdaj na placu Ujazdowskim odbyć raczył przegląd bataljonu 9ej piechotnej dywizji, i pół bataljonu 6ej takiejże dywizji.

J. C. W. Wielki Xżę KONSTANTY, raczył przybyć onegdaj wieczorem do Warszawy z Węgier.

Chorąży Xiążę *Kolców-Massalski*, p. o. Adjutanta przy Jenerale Krigs-Kommisarzu Ministerstwa Wojny Cesarstwa, postąpił na Podporucznika.

Naczelny Prokurator przy Ogólnem Zebraniu Departamentów Warsz: Rządzą: Senatu.— W dalszym ciągu uwiadomienia swego z d. 30 Lipca/11 Sierp: r.b., podaje do powszechnej wiadomości, iż na skutek przedstawienia Heroldji Królestwa, uznanemi zostały, przez decyzję Ogólnego Zebrania Depart: Warsz: Rząd: Senatu, w d. 8 (20) Sierp: r. b. zapadłą, za szlachtę dziedziczną, która nabyła tego stanu przed ogłoszeniem prawa o szlachectwie, niżej wymienione osoby: Brudkowski Józef-Tom:-Fran: h. Ślepowron. Buczyński Winc:-Alex: h. Strzemie. Chrzanowski Franc:-Jan h. Korab'. Czajkowski Adam-Mojżesz h. Jastrzębiec. Dekański Adam h. Sas. Gibasiewicz Fel:-Fran: h. Giejsz. Jackowski Piotr h. Gozdawa. Kurzyna Piotr-Fel: h. Pielesz. Mrozowski Józef Juljan h. Nałęcz. Płoński Józef h. Prus 1mo. Płoński Piotr t. h. Srzednicki Karol h. Pomian. Tymiński Winc: h. Nałęcz. Wierzbicki Antoni-Zacharjasz h. Nieczoja.

JW Hr. *Tołstoy* Wielki Koniuszy, oraz Kapitanowie: Xżę *Borjański*, Xżę *Golicyn*, Hr. *Adlerberg*, oraz Lejb-Doktor *Enochin*, składający Orszak J. C. W. W. Xcia CESARZEWICZA NASTĘPCY TRONU, przybyli onegdaj do Warszawy z Wiednia.

Przybyli do Warszawy: JWW. *Pławtin* Jenerał-Adju: z Węgier; *Stachowicz* Jenerał-Lejt: z Serocka; *Sumorokow* Jenerał-Adju: z Białegostoku; *v. Neüman* Jenerał-Lejtn: wojsk pruskich, *v. Neüman* i *v. Thümen* Porucznicy tychże wojsk, z Berlina.—Wyjechali: JW. Hr: *Neselrode* Jenerał-Lejt:, do Iwangorodu; oraz JW. *Storożenko* Julja, Małżonka Tajnego Radcy, Senatora, Dyr: Gł: Prez: w K.R.S.W. i D., do Austrji.

X. *Benjamin* Prowincjał Zakonu OO. *Kapucynów*, wrócił z Krakowa do Warszawy.

Przeniesieni dla dobra służby: Urzędnik do szczególnych poruczeń, nadzorujący służbą celną w Gub: Augustow:, Radca Dworu, Stan: *Gliszczyński*, w tymże stopniu do nadzoru służby celnej, w północnej stronie Gub: Warszaw:; takiż Urzędnik w południowej części Gub: Warsz:, Radca Dworu, Piotr *Fiorentini*, w tymże stopniu do byłej Gub: Kalis:; takiż Urzędnik w b. Gub: Kalis:, Asesor Koleg:, Ign: *Komarnicki*, w tymże stopniu do Gub: Radoms:; takiż Urzędnik w północnej stronie Gub: Warsza:, Radca Hono:, Teofil *Kowalski*, w tymże stopniu do Gub: Augustow:; takiż Urzędnik w Gub: Radoms:, Sekretarz Koleg:, Alexan: *Markow*, w tymże stopniu do Gub: Warsz: w części południowej; Rewizor dochodów skarbo: Okręgu Łomżyńs:, Asesor Koleg:, Mich: *Bratyński*, w tymże stopniu do Ptu Maryampols: Wydz: Ig:; Podleśny biórowy Leśnictwa Łagów, Szym: *Wasilewski*, w tymże stopniu do Leśnictwa Brwilno; pełniący obow: Podleśnego biórowego w Leśnictwie Kielce, Jan *Chrzanowski*, w tymże stopniu do Leśnictwa Krzepice; Asystent rachunkowości w biórze Naczelnika Zakładów górniczych oddziału Dąbrowskiego, Ernest *Neubauer*, w tymże stopniu do Okręgu wschodniego Górnictwa; Podsekretarz Okręgu wschodniego Górnictwa, Ig: *Głazowski*, w tymże stopniu do bióra Naczelnika Zakładów górniczych oddziału Dąbrowskiego; Kontroler Urzędu celno-kontrolowego naprzeciw Komory celnej 1szej kl: Praszka w Wierzbiu, Kajetan *Myszkowski*, na pełniącego obow: Kontrolera Urzędu celno-kontrolowego naprzeciw Komory celnej 3ciej kl: Niezdara w Mierzęcicach, i Kontroler Urzędu celno-kontrolo: naprzeciw Komory celnej 3ciej kl: Niezdara w Mierzęcicach, Józ: *Kraszewski*, na pełniącego obo: Kontrolera Urzędu celno-kontrolo: naprzeciw Komory celnej 1 kl: Praszka w Wierzbiu.

Dzień dzisiejszy będzie długo, a zawsze boleśnie wspominany w *Kurjerze Warszawskim*. Dzień ten był bowiem dniem imienin zacnego *Dmuszewskiego*. Bogobojny, gorliwy wyznawca wiary i zasad CHRYSTUSOWYCH, L. A. *Dmuszewski*, rozpoczynał go zawsze z BOGIEM, kończył dobrym uczynkiem; ściśle zachowując napomnienie, że *Wiara bez dobrych uczynków martwą jest*. Jakoż w dniu tym wcześnie z rana, można było spotkać *Dmuszewskiego* na *Tamce*. Tu, w Kaplicy Siostr *Miłosierdzia*, przed wizerunkiem Śgo Króla Zbawcy, PATRONA swojego, składał on gorące modły do BOGA, dziękując za otrzymane już dary, i błagając o dalsze błogosławieństwa Nieba. Tego też dnia, hojne zawsze jałmużny *Dmuszewskiego*, były jeszcze hojniejszemi. Oprócz mnogich *piątek*, rozdawanych u drzwi Kaplicy, czekającemu na wyjście jego żebractwu, *Dmuszewski* miał zwyczaj w dzień swoich imienin wspierać tyle osób niezamożnych, ile lat życia swojego BÓG mu już na tej ziemi użyczył. Starzec, kaleka, nieszczęśliwa wdowa obarczona dziatwą, pracująca szczerze na utrzymanie Rodziców młodzież, wychodzący ze szpitala chory, oto były rodzaje potrzebujących, z którymi *Dmuszewski*, w dzień Śgo LUDWIKA mienie swoje dzielił. Razu jednego, zdarzyło się, że obdarzywszy tym sposobem 62 potrzebnych, (było to w r. 1839, w którym 62 lat życia dobiegał), spotkał *Dmuszewski* o godzinie trzy kwadranse na 7mą, na *Miodowej* ulicy, ubogiego człowieka, w wieku wprawdzie średnim, ale wycieńczonego słabością. Miał on w ręku kartkę wyjścia ze szpitala, stał pod murem nic nie mówiąc, ale widać było boleść rozlaną na jego twarzy i łzę cichą roszącą lica. »Co ci t ?" spytał *Dmuszewski*. »Ach łaskawy Panie!

jestem ubogi rzemieślnik, mam żonę i 4ro drobnych dziatek. Wszystkie mi chorowały...., pracowałem na nich póki mogłem, aż oto i mnie *tyfus* powalił o ziemię..., musiałem iść do szpitala. Teraz, dzięki BOGU, mam się lepiej; cóż z tego, robota mnie przecież mija, bo nie mam o czem nawet na nowo jej rozpocząć." Wszystko to co powiedział poczciwy podupadły rzemieślnik, dostatecznem byłoby dla wzruszenia serca każdego z dobroczynnych mieszkańców *Warszawy*, *Dmuszewski*, wyrzekłszy swoje zapytanie, już począł był szukać po kieszeniach. Miał wprawdzie w ręku *piątkę*, ale kieszenie do dna wysuszone były obfitemi jałmużnami dnia imienin. Z jednej strony nie podobna było zbyć biedaka *piątką*; z drugiej, systematyczność *Dmuszewskiego*, nie pozwalała mu wracać do domu po nowe fundusze, bo zbliżała się godzina obecności jego w Teatrze. W mniej czasu ile nam potrzeba dla powtórzenia słów nędzarza, *Dmuszewski*, dobył z zapasa kieski z dukatami, którą zawsze w komplecie nosił, wyśliznął z niej 5 czerwonych złotych, i rzekł do nieszczęśliwego: »Na ci, Przyjacielu, kup sobie materjał potrzebny, posil żonę i dzieci, a jak ci BÓG pobłogosławi, daj na Mszę do Śgo Ludwika na moją intencję."— Od owego czasu upłynęło lat 10. Wczoraj, złożono w Redakcji Kurjera bezimiennie zł. 5, z prośbą aby ta kwotka przesłaną została Siostrom *Miłosierdzia* u Śgo Kazimierza, dla odprawienia w dniu dzisiejszym Mszy Śtej, za pokój duszy dobroczynnego *Ludwika!*. (Ofiarę tę przesłaliśmy, a Msza Święta odprawioną została.)

Ś. p. Jan *Mściwujewski*, b. Pisarz Sądu Pokoju, później Emeryt, Członek Archi-Konfraternji Literackiej i Protektor, przeżywszy lat 86, wczoraj o godz: 11tej rano, opatrzony SS. SAKRAMENTAMI, życie zakończył. Zwłoki Jego z domu Nro 57 przy ulicy Rynek Starego Miasta, jutro o godz: 4tej po południu, na smętarz Powązkowski wyprowadzone zostaną. O czem, pozostała Familja, Krewnych, Przyjaciół i Kolegów, zawiadamia.

Anna z Filipeckich *Cichocka*, przeżywszy lat 61, onegdaj zeszła z tego świata. W smutku pogrążona Familja, zaprasza Krewnych i Przyjaciół, na exportację Jej zwłok z domu Nr 723 przy ulicy Leszno, jutro o godz: 5ej po południu, na smętarz Powązkowski odbyć się mającą; a w dniu 27 b. m. (w Poniedziałek) na żałobne Nabożeństwo do Kościoła XX. Kapucynów o godzinie 10tej z rana.

Wczoraj, Rodzina i Przyjaciele, odprowadzili na miejsce wiecznego spoczynku w Powązkach, zwłoki ś. p. Augusta *Kurke*, Sekretarza Biura Prokuratora Królewskiego przy Sądzie Kryminalnym Gub: Warsz:, który przeżywszy zaledwo lat 27, w dniu 22 b. m., po krótkiej słabości, świat ten pożegnał.

Onegdaj zakończyła życie ś. p. Anna z Mejsnerów *Gerej*. Pozostały Mąż z Matką i dwojgiem małoletnich dzieci, zaprasza Krewnych i Przyjaciół na exportację zwłok, dziś o godzinie 5ej po południu z Kaplicy XX. *Bernardynów*, na smętarz Powązkowski odbyć się mającą.

W dniu 8 (20) Września r. b. o godz: 12tej w połud:, w sali posiedzeń Magistratu M. Warszawy, odbędzie się licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje, na trzyletnie, to jest od d. 1go Stycznia 1850 do 31 Grudnia 1852 r., wydzierżawienie dochodu biletowego od obcych starozakonnych, na czasowy pobyt do *Warszawy* przybywających.

Pomiędzy Uczniami którzy w tych dniach zdawali examen na Inżenierów w Szkole centralnej w *Paryżu*, znajdujemy, że Hr: Juljan *Łubieński* z Poznańskiego, otrzymał pierwszy Dyplom Inżeniera Chemji.

Fabryka cykorji Jana *Geysmer*, od lat 38miu istniejąca, która najpierwsza ten rodzaj przemysłu w kraju upowszechniła, podaje niniejszem do wiadomości publicznej, że wyroby tej fabryki sprzedawane są, jak dawniej, w paczkach funtowych, pół funtowych i ćwierć-funtowych, opatrzonych znakami drukowanemi z napisem u góry: *Cykorja przednia;* u spodu zaś: *Fabryka Jana Geysmer w Warszawie;* tudzież cyfrą w kształcie pieczątki J. G. wyciśniętą. Ponieważ fabryka Pana *Kuczyńskiego* w Włocławku, przyjęła też same znaki i nadpis u góry: *Cykorja przednia*, z różnicą napisu na dole: *Fabryka M. Kuczyńskiego w Włocławku*, dla rozróżnienia przeto tem widoczniejszego wyrobów fabryki naszej, oprócz napisu dolnego: *Fabryka J. Geysmera w Warszawie*, umieszczać będziemy w miejsce pieczątki z cyfrą J. G. tuszem czarnym odbitej, takąż samą cyfrę literami tuszem czerwonym wybitemi.— Jan *Geysmer*.

Ciągnienie 2giej klassy 74tej Loterji Klassycznej, odbytem zostanie w dniu 24 Sierp: (5 Września) r. b.

Wczoraj złożono w Redakcji Kurjera od T. K. zł. 6 gr. 20, dla Kaleki bez nóg, w domu W. *Frycze*. Od K. G. zł. 6 gr. 20, dla Kaleki w domu *Elerta*.

Kurs wczorajszy: Listy zast: nowe, za 100 zł. żądają rs. 14 k. 81 (zł. 98 gr. 22), dają rs. 14 k. 80 (zł. 98 gr. 20); wartość kupo: k. $10^{1}/_{3}$.

W dniu onegdajszym, froter, lat 38 wieku liczący, użyty w domu N° 1260 do roboty, wyjmując okno na 1szem piętrze od frontu, spadł na bruk., Po udzieleniu mu na miejscu ratunku, na dalszą kurację do Szpitala Dzieciątka JEZUS odesłanym został.

Wczoraj w Teatrze Rozmait: przywołani: po Kom: *Przebudzenie się Lwa*, Wszyscy, i oddzielnie Pani *Mazurowska*, Panna *Ciemska* i P. *Żołkowski* po 2-kroć.

O postępie cholery w Królestwie Polskiem, od dnia $^{5}/_{17}$ do $^{12}/_{24}$ b. m.

	było,	zach:,	wyz:,	um:,	pozo:
w M. *Warszawie*,	132,	129,	101,	30,	130.
w Gub: *Warszawskiej*,	63,	108,	71,	36,	54.
w Gub: *Radomskiej*,	72,	484,	211,	231,	112.
w Gub: *Płockiej* . .	2,		2.		

Austrja. — Cesarz 20go b. m. wrócił do *Wiednia* z *Ischl.* — Minister wojny bawi w *Raab.* — Od strony *Morawji* zniesiono niektóre z trudności tamujących stosunki graniczne z Węgrami. — Hr: *Radecki* wydał nową odezwę do *Wenecjan*, w której, donosząc im o zawarciu pokoju z *Sardynją*, wykazuje im całą bezskuteczność obrony; raz jeszcze ofiaruje im warunki podane d. 4go Maja, przyrzeka amnestję wszystkim żołnierzom i podoficerom, oraz wolność oddalenia się z *Wenecji*, kto zechce, czy to lądem czy morzem. — Cesarz nader radośnie przyjmowanym był w *Ischl;* gwardja narodowa, mieszkańcy płci obojej i władze, zgromadzili się licznie; 17go b. m. Cesarz odbył tam polowanie na kozy po skałach, których ubito ze 20 sztuk; nie zbywało na łukach tryumfalnych, a illuminacji podobnej nigdy nie widziało to małe miasteczko.

Francja. *Paryż* 18 Sierpnia. — Dekretem Prezydenta, Jenerał *Exelmans* został mianowany Wielkim Kanclerzem Orderu Legji Honorowej, a Jenerał *Petit* Komendant Inwalidów, ozdobiony Wielkim Krzyżem. — Pomiędzy Prezydentem Rzplitej a P. Hieronimem *Bonaparte*, zaszedł spór o kwestję etykiety; Hieronim jako b. Król *Westfalski*, żądał, by mógł przy ceremonjach przybywać do *Elysée*, i z tamtąd razem z Prezydentem wyjeżdżać, by nie potrzebować wychodzić na przeciw niemu, gdy ten do domu Inwalidów udaje się; ale Minister wojny nakazał mu na piśmie, by się stosował do zwyczajów istniejących. — Na skutek nagany udzielonej przez Radę stanu, P. *Lesseps* został oddalonym od służby. — Wczoraj sąd policji poprawczej wyrokował w sprawie przeciw P. *Bonaparte*, o danie policzka Panu *Gastier;* towarzyszyli mu PP. Lucjan *Murat*, Lucjan *Bonaparte*, Ferdyn: *Barrot* i *Segur d'Aguesseau*. *Gastier*, starzec 60-letni, tak opowiedział przypadek: Że w d. 10ym Sierpnia słuchał pewnego artykułu z uwagą, pochwalał go, gdy nagle pewien reprezentant przed nim siedzący, prosił go by wolniej mówił; tenże sam po chwili nazwał go starem bydlęciem. Na to *Gastier* miał odpowiedzieć: Jesteś Pan bardzo grzeczny, co usłyszawszy ów reprezentant, nazwał go głupcem i spoliczkował. Pan *Bonaparte* zaś zeznał, że do Pana *Gastier* powiedział, że nie wie co mówi; ten zaś odrzekł doń: jesteś Pan głupiec i potrójny bydlak, za co Pan Piotr *Bonoparte* dał mu policzek. Sąd skazał P. *Bonaparte* na 200 franków kary i na koszta. — Mówią, że dziś Pan Piotr *Bonaparte* ma pojedynek na pistolety z jakimś reprezentantem krańcowej *lewej*. — Komisja teatrów w izbie, oświadczyła się przeciw cenzurze teatralnej; ale nie wątpią, że gdy się zgromadzi liczniej, wtedy oświadczy się za utrzymaniem cenzury. — Nie ulega wątpliwości, że P. *Passy* wystąpi z gabinetu; wszystkie środki przezeń projektowane, przez izbę odrzuconemi będą. — *Monitor* znowu ogłosił artykuł, w którym oświadcza, że ustawa jest kotwicą ocalenia dla narodu, że dopiero w 3 lata to jest 28 Maja 1851 r. Zgromadzenie będzie mogło zająć się jej przejrzeniem. Artykuł ten podobnie jak wczorajszy, uczynił wielkie wrażenie; oba miały być napisane przez Pana *Dufaure* Ministra spraw wewn:, a przynajmniej pod jego wpływem; pomimo tego dzienniki ultra *prawej* nie przestają domagać się oddalenia Pana *Dufaure* z gabinetu. — Przeszło 400 legitymistów zażądało paszportów, by udać się do *Ems*, dla oddania Xciu *Bordeaux* uroczyście pary pistoletów. — Mówią, że P. *Mole* zostanie Ministrem spraw zagranicz:, a Pan *Toqueville* Posłem w *Wiedniu.* — Ruch gońców dyplomatycznych tutaj bardzo żywy. — Rozkazano by wszystkie pułki linjowe bez wyjątku na stopie wojennej urządzonemi zostały. — Legitymiści Pana *de Montalembert*, poróżnieni są stanowczo z konserwatystami Pana *Thiers*.

Hiszpanja. — Kortezów nie rozwiążą, a P. *Mon* będzie Prezesem izby. — Jenerał *Zabella* dowodzić będzie armją we Włoszech.

Niemcy. — W dniu 18 b. m. W. Xiążę *Badeński* wykonał uroczysty wjazd do *Karlsruhe;* wydał następnie proklamację do ludu, w której, ubolewając nad nieszczęściami wywołanemi przez powstanie, i przypominając co zrobił dla kraju, wzywa dobrych obywateli do popierania jego usiłowań. — W *Hamburgu* z powodu ostatnich wypadków, do 150 osób aresztowano; wielu bardziej skompromitowanych, uciekło; Jenerał *Prittwitz* przybył do *Hamburga.* — W *Szleswigu* układy o wymianę jeńców nie zostały doprowadzonemi do skutku; a Jenerał *Prittwitz* kazał zwrócić do *Rendsburga* jeńców duńskich, których wymienić miano. — Okręta wojenne duńskie tylko szleswigskim statkom nie pozwalają opuszczać portu *Kiel*.

Włochy. — Komisja Kardynałów w *Rzymie*, postanowieniem swem, unieważniła wszystkie układy prywatne, testamenta, i t. p., dokonane w czasie rewolucji. — Pieniądze papierowe w *Rzymie*, oprócz 35go procentu odciętego przez Komisję Kardynałów, tracą jeszcze 25 procent przy wymianie u bankierów; razem więc tracą 60 procent na sto. — Do *Bolonji* przywieziono dwóch mieszkańców *Commachio*, ktorzy dali schronienie *Garribaldemu*, za co mają być rozstrzelanemi. — W *Bolonji* kilka osób aresztowano. — Jeden z dzienników donosi, że wojska austrjackie w *Toskanji* złożyły przysięgę na wierność Wielkiemu Xciu *Leopoldowi*, który za to złoży przysięgę na wierność Cesarzowi Austrjackiemu, za co Feldmarszałek Hr: *Radecki* powiezie mu buławę marszałkowską, i nominację na Jenerała dowódzcę armji okupacyjnej. — W *Turynie*, P. Lorenzo *Paretto* został obrany Prezesem izby, większością 77 przeciw 49 głosom; całe biuro izby należy do *lewej* strony. Senat zatwierdził adres odpowiadający na mowę tronową; przy tej okoliczności Minister *Azeglio* oświadczył, że Fran-

cja wiele pracy zadawała sobie, by działać na korzyść *Piemontu.*— Jenerał *Durando*, przedstawił izbie deputowanych, wniosek, by Krolowi *Karolowi Albertowi* wzniesiono pomnik.— W *Genui* znowu kilka osób aresztowano.—W *Neapolu*, Ministrowie *Cariati*, *Torella*, *Bozzelli*, *Ruggiero* i *Gigli*, otrzymali dymisję. *Fortunato*, Minister skarbu przed 22 Stycznia, otrzymuje wydział skarbu i spraw zagranicznych; Piotr *d'Urso* jest Ministrem spraw wewn: i handlu; *Longobardo* sprawiedliwości; *Pecchenda* policji; *Troja* wychowania i wyznań.

Rozmaitości.— W końcu z. m. po raz pierwszy danym był w *Paryżu* Koncert na skrzypcach przez *Amerykanina*. Zjawiskiem tem, jest P. Karol *Perkins* z Bostonu; a według opinji dzienników francuzkich, ma on posiadać znakomity talent. O ile słychać, młody ten Artysta zamierza podróżować po Europie.— Xżę *Conti*, który odznaczył się tak świetnie pod *Coni*, ofiarował Damie, którą ubóstwiał, mały zegareczek złoty, wielkości dziesięcio-groszówki. Zamiast szkiełka, umieszczono w tym zegarku soliter (brylant), wartości 120,000 zł.— W r. z. we Francji, kiedy zarobek był tak trudny, kiedy wszystko podrożało, P. *Mame* Drukarz w *Tours*, zapłacił robotnikom swoim płacę za 13, zamiast za 12 miesięcy.— Mechanika do obracania rożnów, wynaleziona została w Anglji dopiero w wieku zeszłym. Aż do owego czasu, *psy* (pinczery) obracały rożen. Poczciwe te zwierzęta świadczyły zawsze człowiekowi największe przysługi. W tej np., ileż to było doświadczeniu! pracy! a ile nadewszystko pokusy!

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Cieszkowski Alex: Oby: z Wroczyny nr 584; Dobrowolski Fran: Rądca Dw: z Łowicza nr 584; Doberski Adam Oby: z Jasiennicy nr 2684; Drake Porucz: z Krakowa nr 634; Danielski Fr: Refer: Stanu z Sterdyni nr 471; Lemański Bened: Oby: z Zagorza nr 638; Łagiewnicki Mirosł: Podpor: z Krakowa nr 625; Martynow Piotr Porucz: z Rossji nr 556; Mielnicki Fran: Naucz: Gim: z Lublina nr 1284; Popławski Józ: Sędz: Pokoju z Biskupic nr 603; Pryliński Józ: Obyw: z Mirosławic nr 603; Piwarski Jan Radca Hon: z Chrząsnego nr 1303; Skwarcow Mik: Kup: z Częstochowy nr 413; Sosnowski Józ: Oby: z Kłopoczyna nr 2286; Sztembartowie Henr: i Aug: Oby: z Boska nr 237; Zachert Jan Oby: z Żabiej woli nr 603; Załuski Fr: Ob: z Popielżyna nr 2255.

DONIESIENIA.

Siedm **POKOI**, z których jeden jest SALONEM o 3ch oknach, z Kuchnią angielską i Spiżarką, z rozkładem dogodnym, i gustownem obiciem, ze Stajnią i Wozownią, lub bez; oraz dwa POKOJE Kawalerskie, są do najęcia każdego czasu lub od Sgo Michała r. b., w domu Natansona pod Nr 2244 *a*, przy ulicy Nalewki.

Potrzebne są dwa LOKALE: jeden z 7 lub 8 czystych Pokoi, Przedpokoju, Kuchni, Piwnicy, Wozowni, Stajni, Drwalni; a 2gi z 4 lub 5 Pokoi, z Przedpokojem tylko; mieszkania te mogą być na jednem piętrze, lub też pierwsze na 1m piętrze, a 2gie na dole, albo na 2m piętrze, byle tylko w jednym domu. Ktoby miał takowe Lokale, raczy dać wiadomość w jak najkrótszym czasie do domu przy ulicy Wiejskiej pod Nr 1734 na 2gie piętro.



W mieście Gube: Płocku, przy ulicy Grodzkiej, w domu pod Nr 48 (Blankiensztejna), otworzonym został nowo-założony, Zakład ZEGARMISTRZOWSKI, przez Antoniego Puławskiego, poprzednio w zakładzie obecnie zmarłego Fr: Lilpop Zegarmistrza w Warszawie pracującego; w którym obok reparacji, za dokładność poręczanej, można nabyć w różnych gatunkach Zegarów ściennych, stołowych, i Zegarków kieszonkowych cylindrowych po cenie stałej, umiarkowanej.

Ktoby sobie życzył mieć Towarzysza podróży na wspólny koszt do miasta WILNA, Extra-Pocztą, lub najętemi końmi, zechce zostawi swój adres w Cukierni P. Reicha przy ulicy Przejazd.



Piękny, zdrowy, KUCYK, wraz z uprzężą, Siodłem, Saneczkami i Koczykiem angielskim na resorach, jest z wolnej ręki do sprzedania. Wiadomość o cenie w domu pod Nr 476 *b*, przy ulicy Nowo-Senatorskiej na 2m piętrze od frontu.

Przy ulicy Piwnej, jest do wynajęcia od każdego czasu, STAJNIA i WOZOWNIA. Wiadomość powziąść można przy ulicy Nalewki pod Nr 2244, w Sklepie P. Natansona.

DOWÓD na zastawione Srebra w Banku Polskim, za Nr 81, w dniu 21 Marca 1832 wydany, zaginął. Znalazca raczy oddać do Drukarni Kurjera, za nagrodą zł. 40, lub do Kantoru Banku Polskiego, gdzie stosowne zastrzeżenie uczynionem zostało.



CUKRU krajowego w mączce, funt od zł 1 do zł. 1 gr. 13, i w całych głowach, funt od gr. 38 do gr. 48.— Musztardy francuzkiej, słoik od gr. 50 do zł. 3, i w tuzinach od zł. 14 do zł. 30, dostać można w Składzie Nasion i Cukru krajowego Dra Fr. Betzhold, przy ulicy Senatorskiej Nro 471, obok Resursy.— Tamże nadszedł nowy transport NAWOZU sztucznego (Koepp's Compound Manure) w blaszanych skrzynkach, bardzo użytecznego na wysiew oziminy, na pół morgi wystarczającego, razem z opisem po Rsr. 2.



KOŃ maści białej, w średnim wieku, pod wierzch dobrze ujeżdżony, jest do sprzedania za umiarkowaną cenę. Wiadomość przy ulicy Podwal pod Nr 500, u Szwajcara.

KANTOR STRECZEN

Guwernerów i Guwernantek przy ulicy Długiej pod Nr 578,

Są do umieszczenia Guwernantki i Bony Niemki, ze stosownem usposobieniem.— Żądani są: Guwernerowie Polacy z wyższem wykształceniem, rodowici Francuzi i młode Francuzki do konwersacji; oraz Metr muzyki rodowity Niemiec.— W tymże Kantorze, jest do umieszczenia Osoba, która za stół i stancję, życzy dawać lekcje bezpłatnie.— A. *Zaleska*.

K A N T O R

Guwernerów i Guwernantek, przy ulicy Krako:-Przedmieście pod Nr 410, *w pałacu Hr. Krasińskiego.*

Żądaną jest do bardzo porządnego domu, Guwernatka Francuzka i Bona, któreby rozumiały cokolwiek po polsku lub po niemiecku.— Są do umieszczenia: Guwernatki Polki z wyższą muzyką. Bony Niemki:— oraz Osoba w pewnym wieku, posiadająca język francuzki i niemiecki, mająca rekomendacje znakomitych Osób, życzy być umieszczona do wychowania Panien.

Dziś rano ciepła stopni 13. Wczoraj w południe 14.

Wysokość wody na Wiśle stóp 2 cali 2.

TEATR WIELKI. Jutro, Balet *Rozbójnik morski.*

Jutro w Restauracji *Kosińskiej*, przy ulicy Podwal pod Nr 529, wprost handlu P. Tock, na Sniadanie: Comber barani a la sarna, Pieczeń wołowa, Gęś z rożna, Flaki z pulpetami, Potrawa z kurcząt i kaczki, Szczupak; oraz na Kolację: Kurczęta z rożna, Kotlety cielęce z garniturem, Zrazy nelsońskie, Raki, i inne potrawy.

w Druk: Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa dnia 13 (25) Sierpnia 1849.— Starszy Cenzor L. T. *Tripplin.*